

Janusz Rusaczyk

„Skutki przemocy w rodzinie dla rozwoju małego dziecka”

Wstęp

Bez względu na rodzaje i formy przemocy w rodzinie, jak również jej uwarunkowania oraz role, w jakich może występować dziecko, zarówno obserwowanie, jak i bezpośrednie i pośrednie doświadczanie przemocy domowej zawsze i zasadniczo bez wyjątku przynosi dziecku szereg bolesnych i często długotrwałych, wielowymiarowych i dramatycznych konsekwencji. Należy szczególnie podkreślić, że tragizm przemocy domowej wynika przede wszystkim z faktu, iż przemocy tej dziecko doznaje najczęściej od osób sobie najbliższych, rodziców, którzy z definicji są kluczowymi postaciami w życiu dziecka. Tym bardziej przemoc ta przynosić może trudne do usunięcia, a nawet nieodwracalne szkody fizyczne, psychiczne, intelektualne i moralne, zwłaszcza w odniesieniu do dzieci najmłodszych, które charakteryzuje całkowita zależność od rodziców, niemożność dokonania właściwej moralnej oceny swoich doświadczeń oraz poważne ryzyko deformacji szeregu obszarów rozwojowych. Przemoc domowa, doznawana przez kilkuletnie dzieci prawie zawsze pozostawia trwały ślad w rozwoju dziecka, a konsekwencje te – jako różnego rodzaju zaburzenia – ujawniają się również w kolejnych etapach, a niekiedy mogą towarzyszyć osobie przez całe jej życie.

Zaburzenia będące konsekwencjami doświadczania przez dziecko przemocy w rodzinie

Odnosząc się do dzieci kilkuletnich, J. Różyńska proponuje, aby wyodrębnić kilka rodzajów zaburzeń jako konsekwencji doświadczania przez dziecko przemocy w rodzinie. Są to:

- 1) *zaburzenia zachowania* – ich symptomami są trudności w radzeniu sobie przez takie dzieci ze swoją sferą uczuciową i afektywną. Obserwowanie i doświadczanie aktów przemocy rodzinnej zaczyna kłaść się cieniem na codzienne funkcjonowanie dziecka, wchodzenie w kontakty interpersonalne oraz strategie rozwiązywania konfliktów. Początkowo dzieci – dzięki wrodzonej odporności psychicznej – mogą co prawda przez pewien czas adaptować się do sytuacji przemocy domowej, wobec czego symptomy ich krzywdzenia są trudne do bezpośredniej obserwacji. Jednak po pewnym

czasie, kiedy próg możliwości adaptacyjnych dziecka zostaje przekroczony, objawy doświadczania przemocy w domu stają się zauważalne. Dzieci zaczynają kopiować wzory obserwowane w domu, a zachowania agresywne szybko wpisują się w repertuar ich mechanizmów obronnych, wykorzystywanych w sytuacjach radzenia sobie w kontaktach z rówieśnikami i innymi osobami;

- 2) *problemy emocjonalne* – przemoc doświadczana przez małe dziecko w środowisku domowym poważnie destrukuje procesy wykształcania przez dzieci odpowiednich umiejętności rozpoznawania i ekspresji emocji. Jest to szczególnie istotne w odniesieniu do dzieci 2-4 letnich, które – z powodu poszerzania się ich środowiska społecznego – napotykają ogromne wyzwania związane z właściwym regulowaniem swoich emocji. Towarzyszą temu trudności w nabywaniu właściwego rozumienia miłości i bliskości w stosunkach z innymi ludźmi. Ważną rolę może odgrywać tu czynnik płci: podczas, gdy mali chłopcy odczuwają zwykle złość i są skłonni do angażowania się w zachowania agresywne, dziewczynki wycofują się, wyrażają nieufność i postawy pasywne;
- 3) *problemy poznawcze* – jak zauważono w poprzednim rozdziale, okres 2-4 lat to wiek pewnego progresu w rozwoju struktur poznawczych. W okresie tym rozpoczyna się kształtowanie zaczątków myślenia konkretno-wyobraźniowego oraz budowania pierwszych umysłowych, uwewnętrznionych reprezentacji obserwowanego świata. W związku z tym, doznawanie i obserwowanie przemocy może znacząco zaburzać te procesy oraz zniekształcać dziecięcą percepcję. Ponieważ myślenie dzieci w tym okresie nie ma jeszcze natury logicznej, a rozwój mowy pozostawia wiele do życzenia dzieci nie są w stanie odpowiednio komunikować innym swoich przeżyć, jak również nie potrafią identyfikować swoich obserwacji w kategoriach dobra i zła. Dzieci takie mogą uczyć się, że stosowanie przemocy jest zachowaniem akceptowalnym, co prowadzi zwykle do zniekształcenia relacji społecznych, stanowiąc ważny kontekst dla ujawniania się nieprzystosowania i zachowań agresywnych;
- 4) *problemy z funkcjonowaniem społecznym* – są zasadniczą konsekwencją problemów emocjonalnych i poznawczych, generowanych przez doświadczanie przemocy ze strony najbliższych. Ujawniają się one zarówno w agresywnym zachowaniu, jak i wycofywaniu się z relacji społecznych oraz odczuciu różnego rodzaju lęków i fobii społecznych. Ważną rolę odgrywa tu izolacja dziecka doświadczającego przemocy domowej, bowiem, każdy taki akt ze strony rodzica destrukuje więź dziecka z nim oraz głęboko wyobcowuje je z relacji z rodzicem. W rezultacie pojawia się bardzo silne

poczucie odrzucenia, które wytwarza ambiwalentną sytuację psychospołeczną – małe dziecko potrzebuje bowiem bliskości, o którą może upominać się, nawet w sytuacji doznawania krzywd. Zaczyna ono funkcjonować w pewnym konflikcie wewnętrznym, pomiędzy pragnieniem bliskości z rodzicem-sprawcą a odczuciem lęku i strachu. Jedną z najciekawszych koncepcji tłumaczącą te wzory zaproponowała między innymi K. Horney, która opisała trzy reakcje dziecka na przemoc ze strony rodzica. Pierwsza z tych reakcji dotyczy dzieci, które wyrażają bardzo silną potrzebę więzi z bliskimi i chcą tę więź – pomimo doznawania przemocy – utrzymać. Dlatego też uczą się one stopniowo akceptować swoją bezradność i radzić sobie z nią poprzez poszukiwanie przynależności. Wzory te zaczynają określać przyszłe relacje społeczne takich jednostek, które dążą do otrzymania społecznej akceptacji, nawet za cenę zgody na bezsilność. Tymczasem te dzieci, u których kształtuje się postawa zorientowana na własne ego, stają się bardziej zmotywowane do ochrony siebie poprzez osiągnięcie dominacji nad innymi. Służy temu angażowanie się w zachowania agresywne i przenoszenie wzorów przemocy z domu na pozostałe relacje społeczne. Trzecia reakcja dotyczy zaś wzorca wycofania i samoizolacji dziecka. Takie dziecko całkowicie przyswaja obraz wrogiego świata i godzi się na swoją bezradność. Stroni od przynależności do grup rówieśniczych i innych, nie wyrażając żadnych celów i ambicji;

- 5) *problemy związane ze zdrowiem fizycznym* – dzieci doświadczające przemocy domowej rosną wolniej, częściej doświadczają różnych schorzeń o podłożu psychosomatycznym. Trudniej jest również leczyć ich choroby (na przykład przeziębienie), które trwają dłużej, niż w przypadku dzieci nie doświadczających przemocy domowej.

Syndrom stresu pourazowego

Poza tym, wspomniana Autorka w opisywaniu bardziej utrwalonych skutków przemocy wobec dziecka sugeruje, aby konsekwencje te na poziomie psychologicznym opisywać w kategoriach specyficznego syndromu stresu pourazowego, którego najważniejsze objawy to:

- *stany nadmiernego pobudzenia* – w związku z odczuciem przez dzieci ciągłego zagrożenia ze strony rodziców/najbliższych opiekunów, uczą się one żyć w stanie

ciągłej mobilizacji. „Wychowując się w atmosferze stałego zagrożenia – pisze J. Różyńska – w środowisku, w którym władza rodzicielska jest arbitralna, kapryśna, nieprzewidywalna w swoim okrucieństwie, dziecko rozwija niezwykłą umiejętność dostrzegania znaków ostrzegających o zbliżającym się zagrożeniu ze strony rodzica lub opiekuna. Dziecko uczy się rozpoznawać zmienne nastroje i stany emocjonalne sprawcy przemocy. Jest jak doskonale czujny „sejsmograf”, potrafiąc na długo przed atakiem odczytać sygnały narastającej złości, agresji lub podniecenia sprawcy”. Owa stała czujność, wyrażająca się w reagowaniu na każdy bodziec kojarzony z traumatycznymi przeżyciami i ciągłe pobudzenie organizmu, prowadzi do licznych zaburzeń fizjologicznych (bezsennaść, zaburzenia łaknienia) i emocjonalnego rozchwiania (lęki, napady płaczu, paniki, drażliwość, nerwowość, wybuchowość);

- *zawężenie, odcięcie od własnych emocji* – doświadczenia przemocy wywołują u małych dzieci stany psychicznego odrętwienia, wynikające z nagromadzenia trudnych i intensywnych emocji, z którymi nie są one w stanie poradzić. Jest to swego rodzaju mechanizm obronny, który pozwala dziecku na całkowite odcięcie się od odczucia jakichkolwiek emocji;
- *wtargnięcia* – rozumiane jako mimowolnie i uporczywie pojawiające się wspomnienia traumatycznych doświadczeń, którym równolegle towarzyszą intensywne uczucia, podobne do tych, jakie dziecko odczuwa w sytuacji rzeczywistego ataku. Kilkuletnie dzieci zapamiętują je w formie wrażeń, emocji i obrazów pozbawionych planu werbalnego. Małe dziecko poza tym nie jest jeszcze w stanie ich odpowiednio zwerbalizować, jednak wtargnięcia tego rodzaju mogą być obserwowane w jakiejś symbolicznej formie podejmowanych przez niego działań (np. poprzez rysunki);
- *stany depresyjne i poczucie bezradności* – są one odpowiedzialne za brak inicjatywy u dziecka, jego wycofanie, brak wiary we własne siły oraz trudności w rozwiązywaniu prostych problemów;
- *poczucie niskiej wartości, winy i wstydu* – kilkuletnie dzieci niekoniecznie jeszcze muszą uświadamiać sobie znaczenie tych następstw. Jednak nawet w ich przypadku ciągle poniżanie, wyzywanie, krytykowanie, czy upokarzanie powoli składa się na budowanie przekonania o własnej bezwartościowości i włączanie tego obrazu do wyłaniającej się osobowości;
- *nieufność wobec ludzi* – dziecko, jako ofiara przemocy domowej, wyraża silną tendencję do społecznej izolacji. Doznanie deprywacji potrzeby bezpieczeństwa jest powoli, chociaż niekoniecznie świadomie, przenoszone na relacje społeczne z innymi.

Skutki przemocy rodzinnej wobec dziecka

Próbując opisać konsekwencje, które przemoc domowa przynosi małemu dziecku, E. Jarosz i A. Nowak zaproponowały bardziej rozbudowaną conceptualizację skutków, rozumianych jako długotrwałe następstwa doświadczania przemocy w rodzinie. Autorki wyodrębniły dwie podstawowe płaszczyzny ich analizy: a) następstwa społeczne oraz b) następstwa indywidualne. Do pierwszej grupy zaliczono skutki ekonomiczne oraz psychospołeczne, które wiążą się ze stratami, jakie przemoc w rodzinie przynosi całemu społeczeństwu. Przemoc domowa stanowi bowiem wymierny koszt związany z koniecznością ponoszenia wydatków na interwencje i działania ze strony różnych instytucji społecznych. Z drugiej zaś strony, konsekwencje przemocy domowej wobec dzieci ponosi także najbliższe otoczenie rodziny sprawcy. Z kolei, do najbardziej interesujących następstw indywidualnych zaliczono zasygnalizowane wcześniej następstwa emocjonalne, poznawcze, społeczne, behawioralne i zdrowotne.

Płaszczyzna	Następstwa
<i>Spółeczna</i>	• <i>ekonomiczne</i> – wzrost wydatków społecznych na interwencje i pomoc ofiarom przemocy oraz penalizację sprawców przemocy; • <i>psychospółeczne</i> – obciążenie najbliższego środowiska społecznego i lokalnego sprawców przemocy w rodzinie;
<i>Indywidualna</i>	<i>Emocjonalne</i> • strach i lęk destrukcyjny formowanie się osobowości; • niepokój i ambiwalencja uczuciowa w stosunku do rodzica-sprawcy; • trudności z osiągnięciem emocjonalnej stabilizacji; • blokada emocjonalna jako efekt utrudnionego dostępu do emocji; • zahamowanie rozwoju emocjonalnego; • utrwalanie wzorców zachowań egocentrycznych; • budowanie poczucia winy i kompleksu gorszości; • trudności z wypracowaniem empatii; • powstawanie potencjalnych nerwic i zaburzeń nerwicowych; • budowanie emocjonalnych wzorców sprzyjających zachowaniom autodestruktywnym w przyszłości (np. zachowania ryzykowne, próby samobójcze, samookaleczanie);
	<i>Poznawcze</i> • kształtowanie się obrazu świata jako nieprzyjawnego i wrognego i inne zniekształcenia poznawcze; • destrukowanie procesów wyodrębniania „ja” z otoczenia oraz budowania pozytywnej samooceny i poczucia własnej wartości; • możliwość wystąpienia problemów z identyfikacją płciową w kolejnych etapach życia dziecka; • zahamowanie funkcji poznawczych (pamięci, uwagi); • poważne deficyty w rozwoju mowy powodujące zaburzenia komunikacji społecznej; • możliwość zapamiętania traumatycznych doświadczeń przemocy rodzinnej, których skutki mogą ujawniać się w innych sytuacjach traumatycznych; • wyraźne zaburzenia i ograniczenia sfery intelektualnej (otępienie, możliwość pojawienia się upośledzenia umysłowego);
	<i>Spółeczne</i> • wyraźne zaburzenie relacji interpersonalnych; • internalizowanie wzorców „zranionej” relacji, w których bliskość i miłość zawsze łączona jest z poczuciem zagrożenia, lęku i strachu;

	• trudności w nawiązywaniu niezagrożonych relacji z rówieśnikami i innymi osobami; • zachowania agresywne i wycofywanie się jako sposoby radzenia sobie w sytuacjach społecznych;
	<i>Behawioralne</i> • trudności z opanowywaniem kontroli fizjologicznej (moczenie się, brudzenie bielizny, torsje); • tiki nerwowe; • mimowolne ruchy różnych rodzajów mięśni; • reakcje kompulsywne (na przykład ssanie palca, obgryzanie paznokci);
	<i>Zdrowotne</i> • liczne zagrożenia związane z uszkodzeniami ciała dziecka (ślady wiązania, duszenia, ślady rąk jako efekt gwałtownych uderzeń, potrząsania, pręgi i przebarwienia na skórze jako rezultat uderzania różnymi przedmiotami, naderwana małżowina uszna, ubytki włosów, urazy głowy, złamania i zwichnięcia kości, trudności w chodzeniu i siadaniu, obrażenia wewnętrzne jamy brzusznej jako najczęściej stwierdzana przyczyna zgonu maltretowanego dziecka, potliwość, zwiększony poziom wrażliwości na dotyk); • zwiększona zachorowalność na różne choroby; • trudniejsze leczenie chorób powodowane zwiększoną uporczywością ich trwania; • chronicznie utrzymujące się dolegliwości; • słabszy kościec; • obniżony rozwój mięśni;

Długotrwałe skutki przemocy rodzinnej wobec dziecka

Źródło: opracowanie na podstawie: E. Jarosz, A. Nowak, *Dzieci ofiary przemocy w rodzinie*, Biuro Rzecznika Praw Dziecka, Warszawa 2012, s. 26.

Wymieniony zespół zagrożeń indywidualnych wydaje się w sposób fundamentalny zaburzać najważniejsze wyzwania rozwojowe dzieci w wieku 2-4 lat. Z jednej strony bowiem napotykają one ogromne trudności z osiągnięciem poczucia własnego sprawstwa oraz kontrolowania własnych zachowań, z drugiej zaś przemoc w rodzinie stanowi niezwykle poważną barierę w rozwijaniu przez dziecko własnej autonomii i inicjatywy. Dziecko doświadczające przemocy w domu od początku kształtuje bowiem poczucie własnego ograniczenia i bardzo trudno jest mu osiągać równowagę pomiędzy własną aktywnością a oczekiwaniami jego społecznego otoczenia. Przemoc zasadniczo hamuje te procesy, bowiem rodzic jako sprawca zaniedbań, może nie dostrzegać lub ignorować dziecięcą inicjatywę (również poprzez zaniedbania dziecka) i/lub ostro karać dziecko za przejawianie aktywności i inicjatywy. I tak na przykład rodzic może uderzyć lub krzyknąć na dziecko w sytuacji wyrażania przez nie emocji bądź angażowania się w jakieś działanie wynikające z potrzeby poznawania otaczającego świata. Może się wydawać, że wiele osób wciąż jest skłonnych w takich kontekstach akceptować pewne formy psychicznej i fizycznej przemocy wobec dziecka jako swego rodzaju „środków wychowawczych”, służących wyrabianiu właściwych nawyków. Niemniej jednak, psychologiczne i pedagogiczne badania nad przemocą niemal w sposób jednoznaczny sugerują, że każda przemoc, nawet ta implikująca łagodniejsze formy i nie pociągająca za sobą odczucia silnego bólu fizycznego bądź urazów, jest bardzo destruktywna. Prowadzi bowiem nie tylko do pewnych następstw psychicznych i emocjonalnych, ile również silnie dewaluuje wrażliwe sfery rozwojowe dziecka, które

w tym okresie powinno stopniowo utożsamiać siebie ze źródłem aktywności i inicjatywy. Nawet niewielka dawka przemocy w postaci klapsa jest zawsze swego rodzaju aktem poniżenia i zdeprecjonowania dziecka, wobec czego może istotnie hamować procesy budowania jego osobistej sprawczości, jak i mocno utrudniać dalszy proces jego rozwoju w przyszłości.

Przemoc, której dziecko doznaje w rodzinie jest dla niego zawsze szkodliwa, bez względu na to, czy wchodzi ono w rolę ofiary, czy też tylko świadka przemocy. Nawet będąc jedynie obserwatorem, kilkuletnie dziecko doświadcza podobnych do dziecka maltretowanego, trudności w rozwoju emocjonalnym, społecznym i poznawczym. Równolegle doświadcza podobnych objawów somatycznych, które mogą być opisane jako wyraz bólu psychicznego, którego kilkulatek jeszcze nie rozumie i nie potrafi zwerbalizować, ani zracjonalizować. Zasadniczo nie istnieje żaden dowód na to, jakoby przemoc domowa mogłaby przynosić jakiegokolwiek pozytywne następstwa. Jest ona zawsze moralnie zła i destruktywna dla każdej osoby, która staje się jej ofiarą.

Zakończenie

W przypadku małych dzieci, straty i koszty powodowane przemocą doświadczaną w środowisku są poważne i głębokie, bowiem niszczą ich rozwój już na samym wstępie budowania przez nie osobowości i zakorzeniania w szerszej rzeczywistości społecznej. Obok niepodważalnego bólu i cierpienia istnieje tu również cały obszar tzw. ukrytych kosztów rozwojowych. Przemoc rodzinna ukierunkowana na dziecko, zwłaszcza jeżeli jej sprawcami są rodzice rażąco destrukcyjnie wpływa na procesy transformowania się zachowań instynktownych w zachowania reaktywne i kontrolowane, zniekształcając proces angażowania się przez dziecko we własną inicjatywę. Silnemu zahamowaniu ulega rozwój kompetencji językowych, co głęboko oddziałuje na spustoszenia, jakie przemoc domowa sieje w sferze poznawczego, emocjonalnego i społecznego rozwoju dziecka narażonego na lęki, zaburzenia psychiczne, depresję, zachowania agresywne, nieprzystosowanie społeczne i uzależnienia, których ryzyko wystąpienia w kolejnych etapach życia wzrasta niepomiaralnie.

Bibliografia

1. Jarosz E., Nowak A., *Dzieci ofiary przemocy w rodzinie*, Biuro Rzecznika Praw

Dziecka, Warszawa 2012;

2. Kielar-Turska M., *Obraz dziecka w rozwoju* (w:) Ryś, M. Jankowska M. (red.), *W trosce o rodzinę. W poszukiwaniu prawdy, dobra i piękna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2007;
3. Kałucka R., *Postępowanie z małym dzieckiem i jego rodziną w przypadku podejrzenia przemocy domowej – zadania pracowników przedszkola*, „Świat Problemów” 2014, Nr 4;
4. M. Niesiobędzka, *Wpływ przemocy emocjonalnej i fizycznej doświadczanej w dzieciństwie na osobowość jednostki*, „Psychologia Rozwojowa” 2005, t. 10, Nr 2, s. 102-103;
5. Różyńska J., *Przemoc wobec dzieci w rodzinie. Niezbędnik nauczyciela*, Centrum Praw Kobiet, Warszawa 2013.

Notka o autorze:

Janusz Rusaczyk – pedagog kulturoznawca, oligofrenopedagog, terapeuta zakresu autyzmu, nauczyciel. Autor tekstów z zakresu pedagogiki, psychologii oraz szeroko pojętych nauk społecznych.